

ROK-A 9 niedziela zwykła

Mt 7,21-27

Jezus powiedział do swoich uczniów: Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Panie”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie Mi w owym dniu: „Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?”. Wtedy oświadczę im: „Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy czynicie nieprawość”. Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroptym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a wielki był jego upadek.

Program Jezusa

Słowa, wyjęte z dzisiejszej Ewangelii, są wyjątkiem z kazania, które Jezus Chrystus wygłosił na górze. Jest to kazanie programowe Jezusa Chrystusa. Trzeba ten program, zapisany w Ewangelii świętego Mateusza i Łukasza, często czytać i rozważać, niemal przez cały rok. To program, którego nie należy tylko podziwiać, ale to program, który ma pobudzać do działania. Jezus nie mówi po to, aby usłyszeć: *jakie to piękne słowa*, lecz chce człowieka przekonać, że te słowa mają przemieniać nasze życie.

Ten program ma też wywołać w człowieku pewien niepokój i ma prowadzić do nawrócenia. Nawrócenie nie oznacza jedynie uznania, że znajdujemy się na fałszywej drodze, lecz oznacza także zmianę kierunku i wkroczenie na właściwą drogę. Przytoczone na początku zdanie z Ewangelii to zakończenie kazania na górze. Kieruje nas ono zdecydowanie na drogę wiary. Jezus niecierpliwie czeka na realizację swojego programu. Jezus czeka, by dobra intencja ku przemianie stylu życia zamieniła się w działanie. Same słowa i modlitwy nie wystarczą.

By tę prawdę przybliżyć człowiekowi, Jezus opowiada przypowieść o domu zbudowanym na skale i o domu zbudowanym na piasku. Jezus pragnie, aby Jego uczniowie budowali życie z tych trwałych materiałów, z tych słów, na podstawie tych zasad, które wskazywał w kazaniu na górze. Znaczenie tej przypowieści jest jasne. Domem, zbudowanym na skale, są słowa, które zostały wcielone w życie. Domem, zbudowanym na piasku, są słowa, których jedynie wysłuchano. Trudne chwile życia, także życia wiary, może przetrwać tylko ten, kto oparł swoje życie na słowach i osobie Chrystusa.

W kazaniu na górze Jezus pozostawił program, który nie może pozostawać gdzieś w chmurach. Jezus - Mistrz wskazuje nam: styl życia, który ma charakteryzować chrześcijanina; funkcję, którą powinniśmy pełnić w świecie; kult, który jest miły Bogu; właściwą postawę względem dóbr doczesnych; sposób, w jaki powinniśmy traktować naszych braci, nasze siostry, każdego człowieka - pełnią miłości.

Jezus przypomina nam, że nie interesują Go zbytnio tytuły, które do Niego odnosimy: *Nie każdy, który mówi Mi: „Panie, Panie” wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę Ojca, który jest w niebie*. Pragnie jedynie, abyśmy Go wyznawali czynami. Wskazuje, że dobrym uczniem jest ten, kto potrafi czynić, pełnić wolę Boga, pełnić czyny względem Boga, czyny dobre. Naucza nas, że najpiękniejszą drogą - nawet, jeśli jest ona trudna - jest droga, na której pozostały Jego ślady. Sugeruje, że słowami, które się liczą, są tylko te, które pobudzają do wyruszenia w drogę. Jezus mówi w swym kazaniu programowym, że jego nauczanie nie wymaga naszych oklasków, naszych braw, naszego przytakiwania. Wymaga ono naszej osobistej decyzji kroczenia drogą, którą On wyznaczył, kierowania się na tej drodze Jego prawdą ewangeliczną, aby mieć nie tylko godne życie doczesne, ale i osiągnąć życie wieczne.